



ś p i e w n i k
na koncert domowy trzecio-
majowy JK Kórnik AD 2020

1. W MAŁYM DOMKU

t. & m. tradycja & JK

W małym domku z facyjatką,
Matka moja mieszka w nim.
Kiedyż znowu z moją Matką,
Z domkiem się powitam mym?

Przyjaciele w kraj mój śpieszą,
Cóż powiedzieć każę im?
Niech odnajdą i pocieszą
Matkę moją w domku mym.

2. ODWAŻNY POLAK NA MARSOWYM POLU pieśń konfederatów barskich

Stawam na placu z Boga ordynansu,
Rangę porzucam dla nieba wakansu,
Dla wolności ginę, wiary swej nie minę,
Ten jest mój azard.

Krzyż mi jest tarczą, a zbawienie łupem,
W marszu zostaję; choć upadnę trupem,
Nie zważam, bo w boju – dla duszy pokoju
Szukam w ojczyźnie.

Krew z ran wylana dla mego zbawienia
Utwierdza żądze, ukaja pragnienia,
Jako katolika – wskroś serce przenika,
Prawego w wierze. [...]

Niech nas nie ślepią światowe ponęty:
Dla Boga brońmy wiary Jego świętej,
A za naszą pracą będzie wszystką płacą
Żyć z Bogiem w niebie.

3. WARSZAWIANKA

Casimir Delavigne (t) Karol Sienkiewicz (tłum.)

Karol Kurpiński (m)

Oto dziś dzień krwi i chwały,
Oby Dniem wskrzeszenia był.
W tęczę Franków Orzeł biały
Patrząc, lot swój w niebo wzbił.

A nadzieją podniecany,
Woła do nas z górnych stron:
«Powstań Polsko, skrusz kajdany,
Dziś twój triumf albo zgon».

REFREN Hej, kto Polak na bagnety!
Żyj swobodo, Polsko żyj!
Takim hasłem cnej podniety
Trąbo nasza, wrogom grzmij! [...]

Wy przynajmniej, coście legli
W obcych krajach, za kraj swój,
Bracia nasi, z grobów zbiegli!
Błogosławcie bratni bój.

Lub zwyciężym – lub gotowi
Z trupów naszych tamę wznieść,
By krok spóźnić olbrzymowi
Co chce światu pęta nieść. | Hej, kto Polak...

Grzmijcie bębny, ryczcie działa,
Dalej dzieci w gęsty szyk.
Wiedzie hufce wolność, chwała,
Tryumf błyska w ostrzu pik.

Leć, nasz orle, w górnym pędzie,
Sławie, Polsce, światu służ!
Kto przeżyje, wolnym będzie,
Kto umiera, wolny już! | Hej, kto Polak...

4. MAZUREK 3 MAJA **Rajnold Suchodolski (t)**

Witaj, majowa jutrenko,
Świeć naszej polskiej krainie,
Uczcimy ciebie piosenką
Przy hulance i przy winie.

REFREN

Witaj Maj, piękny Maj,
U Polaków błogi raj!

Nierząd braci naszych cisnął,
Gnuśność w ręku króla spała,
A wtem trzeci maj zabłysnął
I nasza Polska powstała.

Witaj maj, piękny maj, | Wiwat wielki Kołataj!

Ale chytróści gadzina
Młot swój na nas gotowała,
Z piekła rodem Katarzyna
Moskalami nas zalała.

Chociaż kwitł piękny maj, | Rozszarpano biedny kraj. [...]

W piersiach rozpacz uwięziona
W listopadzie wstrząsała serce
Wstaje polska z grobów łona
Piechrzają dumni morderce.

Błysnął znów trzeci maj | I już wolny błogi kraj!

O zorzo trzeciego maja!
My z twoimi promieniami
Przez armaty Mikołaja
Pójdziem w Litwę z bagnetami!

Wrogu, precz! Witaj maj, | Polski i Litewski kraj!

5. ŚPIEW DRUGIEGO PUŁKU UŁANÓW

Józef Przerwa-Tetmajer (t)

Jak wspaniała nasza postać
Gdy się błyszczy w słońcu stal,
Koń rwie ziemię nie chce dostać
Pójdiesz koniu pójdiesz wdal.

Taki los wypadł nam
Dzisiaj tu a jutro tam.

Nie płacz dziewczę nie płacz wiele
Tylko jedną łezkę zroń
Pójdźcie drodzy przyjaciele
Niech uściskam waszą dłoń.

Taki los...

Czyż nie mamy żyć wesoło,
Wszak nie wiemy gdzie nasz grób
Jedna kulka świśnie w czoło
I o ziemie runie trup

Taki los...

Wojna czysta loteryja
Kule gałki numer nań,
Tam nie rządzi filuterja
Sam los szczęścia niesie dań

Taki los...

6. KRAKUSY

Wincenty Pol (t)

Grzmią pod Stoczkiem armaty,
Błyszczą białe rabaty,
A Dwernicki na przedzie
Na Moskala sam jedzie.

– «Hej, za lance, chłopacy!
Czego bedziem tu stali?
Tam się biją rodacy,
A my bedziem słuchali?»

Chodźwa trzepać Moskala,
Bo dziś Polska powstała!
Niech nam Polski nie kala –
Hej, zabierzwa mu działa!»

I zerwali się razem,
Posterunek rzucili,
Nie wołani rozkazem
Na batalią przybyli.

– «Cóż tu słychać, ułanie?»

Pyta jeden z nich żwawo.

– «Kropią naszych, mospanie,
Słońce zeszło dziś krwawo!»

– «Ejże? Kropią, mówicie?!
Jakże kropić nie mają,
Kiedy wy tu stoicie,
A wej oni strzelają?!»

Wszak to działa nie dziwo?

Wszak to blisko, wiarusy?

Hej, na działa – a żywo!

Dalej naprzód, Krakusy!» –

I krzyknęli wraz «hurra!!!»
Właśnie, gdy wróg nacierał,
– «Co tam leci za chmura?»
Pyta sztabu jenerał.

– «Jenerale, Krakusy
Znać swą pocztę rzucili».

– «Oszaleli wiarusy,
Bez rozkazu ruszyli!
A to czyste wariaty,
Patrz, jak lecą po roli!
Patrz, jak wiercą granaty!
Nie daruję swawoli!».

Lecz, gdy wódz się tak gniewa,
Groźnie patrzy dokoła,
Ktoś od walki przybywa
I z daleka już woła:

– «Jenerale! to chwaty!
Od lewego tam skrzydła
Wiodą cztery armaty
I Moskali jak bydła!»

Lecą, lecą wzdłuż błonia,
Grzmią krakowskie kopyta;
A Dwernicki spiął konia
I okrzykiem ich wita:

– «Dzielnieście się spisali!
Zawsze Polak tak bije!»
A Krakusy wołali:
– «Nasza Polska niech żyje!!!»

7. PIEŚŃ UŁANÓW po zwycięstwie pod Wawrem Wincenty Pol (t)

Niemasz pana nad ułana,
A nad lancę mniemasz broni!
Gdzie uderzy, | Moskal leży,
Albo wilkiem w stepy goni:
Od tej dłoni, od tej broni, | Moskal wilkiem w stepy goni!

Gdzie my bijem, gdzie my pijem,
Tam mogiły i posucha;
Byle przodem, | Chrobrych chodem,
Koń i ramię to posłucha:
Koń i ramię – oj, nie kłamię – | Nawet pułki djabłów złamie!

Boć też zwawo w lewo, w prawo,
I nie blisko ruszać trzeba;
Rąk nie wiele, | Przyjaciele!
Lecz kraj wielki dały nieba:
Ach, kraj żyzny dały nieba, | Więcej chleba, niż potrzeba!

Rzą rumaki, znane szlaki,
I jeżeli BÓG da zdrowie –
O, niemylnie | Będziem w Wilnie,
Będziem hulać po Kijowie:
Hej, panowie, po Kijowie! | Jeżeli PAN BÓG da nam zdrowie.

Najprzód Rusi łeb paść musi;
A jak nad nim kruk zakraka,
Nie zabawiem, | I oprawiem
Naszą lancą i Prusaka:
Hej, Prusaka nieboraka | Spławiem Wisłą bez flisaka! [...]

8. CZARNA SUKIENKA

Konstanty Gaszyński (t)

Schowaj, matko, suknie moje,

Perły, wieńce z róż:

Jasne szaty, świetne stroje –

To nie dla mnie już!

Niegdyś jam stroje, róże lubiła,

Gdy nam nadziei wytrysnął zdrój,

Lecz gdy do grobu Polska zstąpiła,

Jeden mi tylko przystoi strój:

Czarna sukienka! [...]

Gdy kochanek w sprawie bratniej

Mściwą niosąc broń,

Przy rozstaniu, raz ostatni

Moja ścisnął dłoń –

Wtenczas, choć smutna, lubiłam stroje;

Lecz gdy się krwawy ukończył bój,

A on gdzieś poszedł w strony nie swoje –

Jeden mi tylko przystoi strój:

Czarna sukienka!

Gdy laur Igań, Wawru kwiaty

Dał nam zerwać los,

Brałam perły, drogie szaty

I trefiłam włos;

Lecz gdy nas zdrady wrogom sprzedały,

Gdy zaległ Polskę najeźdców rój,

Gdy w więzach jęczy naród nasz cały,

Jeden mi tylko przystoi strój:

Czarna sukienka!

9. PIERWSZA ROCZNICA 29 LISTOPADA obchodzona w Rzeszy Niemieckiej Wincenty Pol (t)

Bracia! Rocznicą! Więc po zwyczaj
Niech każdy toastem spłaci!
Ten pierwszy puchar święcim dla Kraju!
Drugi dla ległych współbraci!

A teraz zdrowie moskiewskich branek!
A wiecież, zdrowie to czyje?
Zdrowie Sióstr naszych, Matek, Kochanek,
Zapewne każdy wypije.

A teraz basta! basta, panowie!
Niech każdy w miejscu usiedzie.
Dajcie gitarę! – Wino już w głowie,
A więc i piosnka wnet będzie:

* * *

O! nie zginęła jeszcze Ojczyzna,
Póki niewiasty tam czują!
Bo z ich to serca płynie trucizna,
Którą wrogowie się trują.

Jeszcze wykarmią one w zaciszy
Grono olbrzymiej młodzieży,
Od nich pacholę o nas usłyszy,
I jak my w Wolność uwierzy.

Wstanie mąż wielki z tych polskich kości,
Wielki, jako sny zamłodu!
Z uczuciem krzywdy mego Narodu,
A z mieczem całej Ludzkości! [...]

10. PIEŚŃ KATORŻNIKÓW
(Pieśń Feliksa z *Dziadów części III*)
Adam Mickiewicz (t)

Nie dbam jaka spadnie kara:
Mina, Sybir, czy kajdany;
Zawsze ja wierny, poddany;
Pracować będę dla cara.

W minach, kruszec kując młotem,
Pomyślę: ta mina szara, –
To żelazo, – z niego potem
Zrobi ktoś topór na cara;

Gdy będę na zaludnieniu,
Pojmę córeczkę Tatara:
Może w mojem pokoleniu
Zrodzi się Palen na cara.

Gdy w koloniach osiedę:
Ogród zorzę, grzedy skopię,
A na nich co rok siał będę
Same lny, same konopie.

Z konopi ktoś zrobi nici, –
Srebrem obwita nić szara
Może się kiedyś poszczyci,
Że będzie szarfą dla cara.

11. PIEŚŃ KONFEDERATÓW

Juliusz Słowacki (t) | Andrzej Kurylewicz (m)

Nigdy z królami nie będziem w aliansach,
Nigdy przed mocą nie ugniemy szyi;
Bo u Chrystusa my na ordynansach,
Słudzy Maryi!

Więc choć się spęka świat, i zadrzy słońce,
Chociaż się chmury i morza nasrożą;
Choćby na smokach wojska latające
Nas nie zatrwożą.

Bóg naszych ojców i dziś jest nad nami!
Więc nie dopuści upaść żadnej klęsce.
Wszak póki On był z naszymi ojcami,
Byli zwycięzce!

Więc nie wpadniemy w żadną wilczą jamę,
Nie ukłękniemy przed mocarzy władzą;
Wiedząc, że nawet grobowce nas same
Bogu oddadzą.

Ze skowronkami wstaliśmy do pracy,
I spać pójdziemy o wieczornej zorzy,
Ale w grobowcach my jeszcze żołdacy
I hufiec Boży.

Bo kto zaufał Chrystusowi Panu,
I szedł na święte kraju werbowanie,
Ten, de profundis, z ciemnego kurhanu
Na trąbę wstanie.

Bóg jest ucieczką i obroną naszą!
Póki On z nami, całe piekła pękna!
Ani ogniste smoki nie ustraszą
Ani ulękną.

Nie złamie nas głód, ni żaden frasunek,
Ani zhołdują żadne świata hołdy:
Bo na Chrystusa my poszli werbunek,
Na jego żołdy.

12. CHORAŁ

Kornel Ujejski (t) | Józef Nikorowicz (m)

Z dymem pożarów, z kurzem krwi bratniej,
Do Ciebie Panie, bije ten głos,
Skarga to straszna, jęk to ostatni,
Od takich modłów bieleje włos.

My już bez skargi nie znamy śpiewu,
Wieniec cierniowy wrósł w naszą skroń,
Wiecznie, jak pomnik Twojego gniewu,
Sterczy ku Tobie błagalna dłoń. [...]

O Panie! Panie! Ze zgrozą świata,
Okropne dzieje przyniósł nam czas,
Syn zabił ojca, brat zabił brata,
Mnóstwo Kaimów jest pośród nas.

Ależ o Panie! oni niewinni,
Choć naszą przyszłość cofnęli wstecz;
Inni szatani byli tam czynni,
O! rękę karaj nie ślepy miecz! [...]

I z archaniołem Twoim na czele,
Pójdziemy wszyscy na straszny bój,
I na drgającym szatana ciele
Zatkniemy sztandar zwycięski Twój!
Zbłąkanym braciom otworzym serca.
Winę ich zmyje wolności chrzest,
Wtenczas usłyszysz podły bluźnierca
Odpowiedź naszą: Bóg był i jest!

13. PIEŚŃ MŁODZIEŻY POLSKIEJ UNIWERSYTETÓW MOSKIEWSKICH Julian Belina-Kędrzycki (t?)

Hej, koledzy, precz frasunek,
Niech nas rzeźwi polski trunek,
Bo przy szklance, pogadance
Słodko płynie czas.

I choć przemoc się uwzięła,
Jeszcze Polska nie zginęła,
Bo gdzie jeszcze żyją wieszczce,
Żyje naród tam.

Leży w grobie Adam miły
I nasz Zygmunt pełen siły,
Lecz Bogdanek, nasz kochanek,
Jeszcze śpiewa nam.

Z Moskalami jutro może
Bić się będziem, co daj Boże,
Czy zwalczymy, czy zginiemy,
Zawsze sława nam.

Ramię w ramię, strzemię w strzemię
Oswobodzim Polską ziemię.
Hejże wiara! w górę czara,
Bierz Moskala czort. [...]

Teraz szklanki nalewajmy,
Gaudeamus zaśpiewajmy
W nocnej ciszy, niech usłyszcy
Moskal Polski śpiew.

14. CO TAM MARZYĆ

Mieczysław Romanowski (t)

Co tam marzyć o kochaniu,
O bogdance, o róż rwaniu –
Dla nas nie ma róż.
My – jak ptacy na wędrownice –
Dziś tu, jutro na placówce
Może staniem już.

REFREN

Co śni serce, niech raz prześni!
W twarde życie twarde pieśni
Niech wiodą jak w tan.
A miast ręce rękojeści
Szczery uścisk gdy obwieści
Z niebios chwilę Pan.

Szczęście, dola później może –
Ach! lecz tylko ty wiesz, Boże,
Co tam zdybie nas.
Ty wiesz, komu uśmiech miły,
Komu kwiaty na mogiły
Niesie przyszły czas.

Co śni serce...

15. PIEŚŃ ŻOŁNIERZA

Jak to na wojence ładnie
Kiedy ułan z konia spadnie.

Koledzy go nie żałują
Jeszcze końmi go tratują.

Rotmistrz z listy go wymaże,
Wachmistrz trumnę robić każe.

A za jego trudy znoje
Wystrzelą mu trzy naboje.

Śpij, kolego, twarde łoże,
Zobaczym się jutro może.

Śpij, kolego, w ciemnym grobie,
Niech się Polska przyśni tobie.

Requiescat zaśpiewali
I pikiety rozstawiali.

16. ŚPIEW POWSTAŃCÓW LANGIEWICZA

Co to za gwar –
Wesoły car –
Bo mu margrab projekt podał,
Jak ugasić żar!
Dalej carze, ruszaj w tany,
Bo nowe brzęczą kajdany,
Nowe świszczą baty knuty, –
Świeża płynie krew,
Świeża płynie krew!

Stój carze, stój –
Nie ustał bój –
Jeszcze Maryan jest w obozie,
Słuchać Polski tuj!
Póki jeden Polak żyje,
Póki jedno serce bije,
Dotąd musisz czuwać carze!
I na czatach stać –
I zemsty się bać!

Lecz przyjdzie czas –
Że będziesz nasz –
Zamienim berło w kajdany
I w konopny pas!
Będiesz na nim dyndał, carze!
A wraz z tobą dygnitarze,
My po tobie potańcujem,
To życie dla nas –
To zemsta dla nas!

17. PIEŚŃ STRZELCÓW

Władysław Ludwik Anczyc (t & m)

Hej, strzelcy wraz, nad nami orzeł biały,
A przeciw nam śmiertelny stoi wróg,
Wnet z naszych strzelb śmiertelne zagrzmią strzały,
A lotem kul skieruje Zbawca Bóg!

Więc gotuj broń i kule bij głęboko,
O ojców grób bagnetów poostrz stal,
Na odgłos trąb twój sztucer bierz na oko,
Hej baczość! cel, i w łeb lub serce pal!

REFREN Hej trąb, hej trąb, | Strzelecka trąbko w dal!
A kłuj a rąb | I w łeb lub serce pal!

Wzrósł liściem bór, więc górą wiara strzelcy,
Masz w ręku broń, a w piersi święty żar,
Hej Moskwa tu, a nuże tu wisielcy,
Od naszych kul nie schroni kniaź ni car.

Raz przecie już zabrzmiały trąbek dźwięki,
Lśni polska broń jak złotych kłosów fal,
Dziś spłacim łzy sióstr, matek i wdów jęki,
Hej baczość! Cel i w łeb lub serce pal! | Hej trąb... [...]

Do Azyi precz tyranie, tam siej mordy,
Tam gniazdo twe, tam panuj, tam twa śmierć,
Tu Polska jest, tu zginiesz i twe hordy,
Lub naród w pień wymorduj, wysiecz, zgnieć.

O Boże nasz! O Matko z Jasnej Góry!
Błogosław nam, niech korne łzy i żal
Przebłaga Cię, niewoli zerwij sznury,
Hej baczość! Cel i w łeb lub serce pal! | Hej trąb...

18. PIOSNKA HUŁAŃSKA

Jedzie ułan lasem, | Śpiewa sobie czasem;
A piechur na boku | Pilnuje tłumoku.

REFREN

Hop! ha! tramda rada rada
tramda rada | tramda rada rada
hop! la! tramda rada rada | rada rada da

Wstąpił sobie hułan | Na szklaneczkę miodu,
Sięgnął do kieszeni, | Pieniędzy jak lodu.

Hop Ha!...

Wstąpił sobie piechur | Na szklaneczkę piwa,
Sięgnął do kieszeni | A pieneędzy niema.

Hop Ha!...

Nie ma tego domu, | Nie ma i tej chatki
Gdzieby nie kochały | Ułana mężatki.

Hop Ha!...

Kochają i panny | Ale więcej skrycie,
Kaźda za ułana | Dałaby swe życie.

Hop Ha!...

Bo u nas ułanów | To taka ochota
Lepszy wąż ułański, | Niź cała piechota!

Hop Ha!...

19. OSTATNI MAZUR

Ludwik Ksawery Pomian-Łubiński (t)

Fabian Tymolski (m)

Jeszcze jeden mazur dzisiaj,
Choć poranek świta
Czy pozwoli panna Krysia
Młody ułan pyta.

I tak długo błaga, prosi,
Boć to w polskiej ziemi
W pierwszą parę ją unosi
A sto par za niemi.

On jej czule szepcze w uszko
Ostrogami dzwoni,
W pannie tłucze się serduszko
I liczko się płoni.

Cyt serduszko, nie płoń liczka,
Bo ułan nie stały,
O pół mili wre potyczka,
Słysząc pierwsze strzały.

Słysząc strzały, głos pobudki,
Dalej na koń hurra!
Lube dziewczę porzuć smutki,
Zatańczym mazura.

Jeszcze jeden krąg dokoła,
Jeden uścisk bratni,
Trąbka budzi, na koń woła,
Mazur to ostatni!

20. HEJ, HEJ, UŁANI

Ułani, ułani, malowane dzieci!
Niejedna panienska za wami polecie.

REFREN

Hej, hej, ułani, malowane dzieci!
Niejedna panienska za wami polecie.

Niejedna panienska i niejedna wdowa
Za wami, ułani, polecieć gotowa.
Hej, hej...

Nie ma takiej wioski, nie ma takiej chatki,
Gdzieby nie kochały ułana mężatki.
Hej, hej...

Nie ma takiej chatki, ani przybudówki,
Gdzieby nie kochały ułana Żydówki.
Hej, hej...

Matka umierała, jeszcze się pytała,
Czy na tamym świecie ułani będziecie.
Hej, hej...

21. PIEŚŃ RYCERSKA

Przy świetle, które nieprzyjaciel rzucił
Widać w milczeniu rozstawione warty.
Tam młody żołnierz, aby noc swą skrócił
Tak sobie дума, nad orężem wsparty:

REFREN

Słodki zefirze, zefirze jedyny,
Nieś moje pienia do lubej krainy,
Powiedz, że żyję, żem zajęty cały
Swoją Ojczyzną i wielkością chwały.

Jutro okazać trzeba dowód męstwa,
Nim zorza wzejdzie, bitwa się wyłoni.
Śmierć mnie zaniknie może wśród zwycięstwa,
Lecz choć polegnę, to obok mej broni.

Słodki zefirze... [...]

Ojczyzno moja, gdy Cię mogę wspierać,
Nie żal żyć w nędzy, nie żal i umierać.
Dla ciebie zjadłe smakują trucizny,
Znosić kalectwo i szlachetność blizny.

Słodki zefirze...

22. PIESŃ CHOCHOŁA

Stanisław Wyspiański (t)

Zdobyłem se pawich piór,
Nastroilem pawich piór,
Pawie pióra ładne,
Pawie pióra krasne,
Postawię se pański dwór!

Zdobędę se pański dwór,
Wywleke se złoty wór,
Złoty wór wysypie
Ludziskom przed ślipie;
Nakupie se pawich piór.

Miałeś, chamie, złoty róg,
Miałeś, chamie, czapkę z piór:
Czapkę wicher niesie, /
Róg huka po lesie,
Ostał ci się ino sznur...

23. ROTA

Maria Konopnicka (t) | Feliks Nowowiejski (m)

Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród!

Nie damy pogrześć mowy!

Polski my naród, polski lud,

Królewski szczep Piastowy.

Nie damy by nas gnębił wróg...

Tak nam dopomóż Bóg!

Tak nam dopomóż Bóg!

Do krwi ostatniej kropli z żył

Bronić będziemy ducha,

Aż się rozpadnie w proch i w pył

Krzyżacka zawierucha.

Twierdzą nam będzie każdy próg...

– Tak nam dopomóż Bóg.

Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz,

Ni dzieci nam germani!

Oreżny wstanie hufiec nasz,

Duch będzie nam hetmani!

Pójdziem, gdy zabrzmie złoty róg...

– Tak nam dopomóż Bóg.

24. A GDY NA WOJENKĘ
Edward Słoński & tradycja
(wersja tekstu i melodii za Januszem Kotarbą)

A gdy na wojenkę szli Ojczyźnie służyć,
Wicher wiał od pola, od rozstajnych dróg,
Niebo się nad nimi zaczynało chmurzyć,
Pod gradową chmurą krakał czarny kruk.

Nikt im iść nie kazał, poszli, bo wiedzieli,
Po co idą walczyć, komu spłacać dług;
Nikt im iść nie kazał, poszli, bo tak chcieli,
Bo takie dziedzictwo wziął po dziadach wnuk.

A gdy ciemnąnocką, kędyś po ugorze
Szedł po rannej rosie głuchy armat huk,
Ktoś się cicho modlił w murowanym dworze,
Ktoś w bielonej izbie głową bił o próg.

26. WIĘC PIJMY WINO, SZWOLEŻEEROWIE **Włodzimierz Gilewski & tradycja niedawna**

Więc pijmy wino, szwoleżerowie,
Niech smutki zginą w rozbitym szkle,
Gdy nas nie będzie, nikt się nie dowie,
Czy dobrze było nam, czy źle.

Szare mundury, złote obszycia,
Ach, jak to wszystko przepięknie lśni,
Lecz co jest na dnie w sercu ukryte,
Tego nie będzie wiedział nikt.

Więc pijmy wino...

A gdy cię rzuci luba dziewczyna,
To ty się bracie z tego śmieję
I z kolegami napij się wina,
I bolszewika w mordę lej.

Więc pijmy wino...



PIEŚNI

1. W MAŁYM DOMKU (W małym domku z facyjatką)
2. ODWAŻNY POLAK NA MARSOWYM POLU (Stawam na placu)
3. WARSZAWIANKA (Oto dziś dzień krwi i chwały)
4. MAZUREK 3 MAJA (Witaj Majowa jutrenko)
5. ŚPIEW DRUGIEGO PUŁKU UŁANÓW (Jak wspaniała nasza postać)
6. KRAKUSY (Grzmią pod Stoczkiem armaty)
7. PIEŚŃ UŁANÓW po zwycięstwie pod Wawrem (Nie masz pana nad ułana)
8. CZARNA SUKIENKA (Schowaj matko suknie moje)
9. PIERWSZA ROCZNICA 29 LISTOPADA (Bracia rocznica)
10. PIEŚŃ KATORŻNIKÓW (Nie dbam jaka spadnie kara)
11. PIEŚŃ KONFEDERATÓW (Nigdy z królami)
12. CHORAŁ (Z dymem pożarów)
13. PIEŚŃ MŁODZIEŻY POLSKIEJ UNIWERSYTETÓW MOSKIEWSKICH
(Hej koledzy precz frasunek)
14. CO TAM MARZYĆ (Co tam marzyć o kochaniu)
15. PIEŚŃ ŻOŁNIERZA (Jak to na wojence ładnie)
16. ŚPIEW POWSTAŃCÓW LANGIEWICZA (Co to za gwar wesoly car)
17. PIEŚŃ STRZELCÓW (Hej strzelcy wraz)
18. PIOSNKA HUŁAŃSKA (Jedzie ułan lasem)
19. OSTATNI MAZUR (Jeszcze jeden mazur dzisiaj)
20. HEJ, HEJ, UŁANI (Ułani ułani malowane dzieci)
21. PIEŚŃ RYCERSKA (Przy świetle które)
22. PIEŚŃ CHOCHOŁA (Zdobyłem se pawich pior)
23. ROTA (Nie rzucim ziemi)
24. A GDY NA WOJENKĘ (A gdy na wojenkę szli Ojczyźnie służyć)
25. WOJENKA (Wojenko wojenko cóżeś ty za pani)
26. WIĘC PIJMY WINO, SZWOLEŻEEROWIE (Więc pijmy wino szwoleżerowie)